

Od redakcji



DR HAB. N. MED.
JAROSŁAW KOCIĘCKI,
PROF. UM

Szanowni Państwo!

Wiosna w pełni i choć pogoda niezbyt nas rozpieszcza (a może właśnie dlatego?), wielu z nas zapewne zaczyna coraz intensywniej myśleć o wakacjach. Miło będzie oderwać się od codziennych zajęć i różnych spraw, które każdego dnia pochłaniają nas często bez reszty. Z jaką rozkoszą będzie można usiąść na leżaku i jedną ręką sięgnąć po koktajl z parasolką, a drugą po... kolejny numer „Okulistyki po Dyplomie”! To oczywiście żart, ale miło nam już teraz przekazać w Państwa ręce kolejną porcję ciekawych artykułów przygotowanych przez naszych ekspertów.

Tematem, który od dawna interesuje zwłaszcza okulistów praktyków pracujących w poradniach wielospecjalistycznych, są choroby powierzchni oka. Zagadnieniu temu poświęcono szereg artykułów w piśmiennictwie naukowym, a także kilka pozycji książkowych, ale wciąż pojawiające się nowe doniesienia rzucają coraz to nowe światło na ten problem. Dotyczy to zwłaszcza sytuacji, gdy omawiana patologia łączy się z inną jednostką chorobową, szczególnie tak kapryśną i trudną w prowadzeniu, jak cukrzyca. Jakie w tej sytuacji mogą wystąpić dolegliwości, jakie objawy i jak sobie z nimi radzić – na te pytania odpowie Państwu artykuł dr hab. Ewy Mrukwy-Kominek i współautorów, do którego lektury gorąco Państwa zapraszam.

Innym tematem, który od dłuższego czasu zaprzęta wyobraźnię wielu z nas, jest wciąż rosnące zainteresowanie komórkami macierzystymi. Pojawiające się okresowo w mediach doniesienia sprawiają wrażenie, że prowadzący badania naukowcy są bliscy sukcesu i już wkrótce będziemy w stanie wyhodować sobie różne części zamienne ludzkiego organizmu, np. wątrobę. Czy dzięki temu także my, okuliści, będziemy mogli pomóc naszym chorym? Artykuł autorstwa Martina Friedlandera z komentarzem naszego eksperta, prof. Marty Misiuk-Hojło, w dużym stopniu tłumaczy zawilości prowadzonych badań, wyjaśnia szereg nowych terminów i bardzo ciekawie prezentuje perspektywy zastosowania tej nowej metody leczenia w przyszłości.

Skoro już mowa o komórkach – jak to wygląda w przypadku komórek nowotworowych? Zapewne wielu z nas przeżywa rozterki, będąc zmuszonym do podjęcia decyzji związanej z wyborem określonej metody terapeutycznej u chorych na czerniaka błony naczyniowej. Wątpliwości zwykle rosną, gdy zaniepokojony chory domaga się odpowiedzi na niezwykle trudne pytania: leczyć czy nie leczyć? Jeśli tak, jaką metodą? Jakie jest prawdopodobieństwo wystąpienia przerzutów? Jakie są szanse przeżycia? Trzeba przyznać, że odpowiedź na te pytania nie jest łatwa, gdyż jak dotąd brakuje randomizowanych badań oceniających wyniki leczenia i nieleczenia chorych na czerniaki błony naczyniowej, co wynika z poważnych przyczyn logistycznych, a przede wszystkim etycznych. Czytelnikom zainteresowanym tym tematem polecam lekturę niezwykle ciekawego artykułu prof. Bertila Damato, opatrzonego komentarzem naszego eksperta.

Oczywiście to tylko niektóre z naszych propozycji. Sądzę, że pozostałe tematy, które z dużą uwagą wybraliśmy dla Państwa, również będą interesujące.

Jarosław Kocięcki
Redaktor naczelny „Okulistyki po Dyplomie”